

Marek Pakuła, *Moralna ocena komunizmu*, Warszawa 2022, s. 225.

Dzieje cywilizacyjne i polityczne ludzkości, poszukiwały pewnych mniej czy bardzo sprecyzowanych zasad wzajemnego współlistnienia i współdziałania. W praktyce codziennego życia, oferty te okazywały się bardzo, zwłaszcza w ich skutkach społecznych oraz osobowych. Zatem pewne formy czy choćby ich niektóre elementy, z czasem były eliminowane czy odrzucane, niekiedy nawet w brutalnej formie np. - niewolnictwo.

Mimo eksperymentowania i trudnych doświadczeń, jednak codzienne życie nie akceptuje swoistej pustki. Niepowtarzalność życia i jego czasowe trwanie, ma zawsze mniej czy bardziej wymiar społeczny. W tę sferę w pewnym momencie dziejów wszedł komunizm jako system filozoficzny, społeczny, ekonomiczny i polityczny.

Autor prezentowanej książki jest doktorem nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej. Opublikował m.in. „Nadzieje wiary” (Warszawa 2022). Także przez wiele lat był nauczycielem religii.

Studium otwiera spis treści (s. 1-2), wykaz skrótów (s. 5-6) oraz bibliografia (s. 7-26). Natomiast treściowo w całość opracowania wprowadza wstęp (s. 27-34). Materiał badawczy został zorganizowany w cztery rozdziały, które z kolei dzielą się na paragrafy.

Pierwszy rozdział opatrzone tytułem: „Założenia komunizmu” (s. 35-94). Autor wskazał, że jednym elementów jest programowy materializm dialektyczny i historyczny. Następnie wiąże się z tym ograniczona suwerenność państwa i społeczeństwa. Te znamiona komunizmu, miały wpływ na konsekwentną politykę PRL wobec narodu.

„Symbol – narzędziem skutecznej walki z systemem” to tytuł drugiego rozdziału (s. 95-149). M. Pakuła podkreślił wymowny temat: „Męczeństwo w imię wolności”. Bardziej ogólnym wskazaniem jest odnowa moralna jako warunek prawej egzystencji narodu. Szczególnie ważnym wyzwaniem był sprzeciw wobec pogwałcenia godności osoby ludzkiej.

W kolejnym rozdziale Marek Pakuła podjął temat: „Dialog – celem poszukiwania dobra wspólnego” (s. 150-190). Wobec komunizmu nie ulega wątpliwości, że prawda jako się jako wartość fundamentalna. Ciągłe konieczne jest uświadamianie istoty sprawiedliwości społecznej. Zdaniem autora konieczne było żądanie poszanowania praw człowieka.

W ostatnim rozdziale podjęto zagadnienie: „Naród w dobie przełomu 1989 roku” (s. 191-221). Dla autora przykazanie miłości, jest podstawą rozwoju społecznego. Ważna jest także wolność w służbie narodu i państwa.

Pod koniec rozdziału ogólnikowo wskazano na udział Polski w kształtowaniu duchowej jedności Europy.

Całość książki zamyka bardzo krótkie zakończenie (s. 222-225).

Prezentowana analiza komunizmu dotyka wielu jego istotnych elementów, tak personalnych jak i społecznych. Są one, w praktyce życia, wewnętrznie powiązane i często wręcz zwrotnie zależne. Zatem kompleksowy obraz nie jest zbyt łatwy do jednoznaczny dla teoretycznego ukazania, a tym bardziej do szerszej analizy badawczej. Autorowi udało się jednak, w znacznym zakresie, wskazać pewne fundamentalne linie.

Analiza badawcza, szczególnie obficie, czerpie z nauczania Jana Pawła II. On bowiem stosunkowo często pochylał się nad komunizmem, a jego wielorakich formach i przejawach, czasem nazywanych eufemistycznie. Słusznie zatem autor stwierdza w zakończeniu: „Zobrazowanie niniejszej tematyki w oparciu o nauczanie Jana Pawła II pozwoliło na uchwycenie szerokiego spektrum zagadnienia” (s. 222). I nieco dalej autor dodaje: „W postawie nieograniczonej miłości do Ojczyzny jak i do każdego człowieka ujawnia się wielkość nauczania Jana Pawła II” (s. 223).

Słusznie autor wskazuje już we wstępie: „Komunizm jest problematyką złożoną, ponieważ z jednej strony dotyka fantazji w dziedzinie budowy dobrobytu państwa, natomiast z drugiej strony spustoszenie moralne w osobie ludzkiej. Każda z tych form na płaszczyźnie przesłania teologiczno-moralnego, popartego fundamentem nauczania Kościoła powinna jednoznacznie i właściwie odczytać jego zgubne intencje” (s. 34). Wydaje się, że ta opinia jest bardzo słuszna, co więcej całość analiz badawczy w pełni ją potwierdza.

Doktor Marek Pakuła umiejętnie wydobywa dramatyzm komunizmu, mimo, iż nie odwołuje się do szczególnie drastycznych przykładów. Wydaje się, że współczesna wiedza już pozwala na pełniejsze spojrzenie na ten złowieszczy system zgotowany ludziom przez ludzi, którzy w jakimś stopniu uważali się za nad ludzi. Jakże nieludzka twarz miał ten system. To on zrodził m.in. „Nieludzką ziemię” według tytułu książki Józefa Czapskiego. Za owych równiejszych od innych, którzy mieli być - przynajmniej w sloganach ideologicznych - równi.

Książka dość dobrze stara się wniknąć w pewne, zwłaszcza zewnętrzne, mechanizmy komunizmu. Jednak o wiele ciekawsza jest analiza etyczno-moralna. Jest to dotykane programowych zasad oraz ideologii, które zbrodniczo owaładnęły ludzi i w ich duchu ukierunkowały ich życie oraz działalność.

To okazało się szczególnie groźną przesłanką komunizmu, który zdaje się opanował, w sposób opętańczy, umysły i serca konkretnych ludzi, a nawet całych grup społecznych.

W tym szerokim kontekście przemian w Europie Środkowo-Wschodniej wymowną postacią jest ks. Jerzy Popiełuszko (s. 106-110). Staje on jako szczególnie znany symbol, obok wielu innych, pokojowej drogi przemiany ludzi i ich walki o godność ludzka oraz przemiany społeczne. Kard. S. Wyszyński w dniu 19 maja 1977 r. wskazywał: „Człowiekiem nie można administrować, tak jak administruje się węglem, miedzią, zbożem i wszystkim innym” (s. 225). Okazało się, że ta droga – zdaniem ówczesnych władz – była szczególnie niebezpieczna dla komunizmu, bardziej niż inne działania zewnętrzne. Wydaje się, że studia Marka Pakuły, w wielu miejscach słusznie zwraca uwagę na te elementy postaw wobec komunizmu. Jest to zatem, jak wskazuje tytuł książki, przede wszystkim próba oceny moralnej.

Interesująca jest baza bibliograficzna, która szczególnie akcent kładzie na nauczanie Jana Pawła II. Szkoda, że autor nie sięgnął do encykliki papieża Piusa XI „*Divini Redemptoris*” o bezbożnym komunizmie, z 19 marca 1937 roku. Może także warto był sięgnąć także do encykliki „*Nos es muy concida*” o sytuacji religijnej w Meksyku, z 28 marca 1937 r. Dokonane zestawienie ma niewielkie braki czy nieścisłości.

Bardzo konieczne są dalsze badania nad komunizmem. Jak zauważa autor: „Trzeba jednak pamiętać, że w dzisiejszych czasach istnieją nadal kraje, gdzie problematyka jest ciągle aktualna” (s. 225). Trzeba jednocześnie jeszcze bardziej pamiętać, że ma on nadal swoich licznych spadkobierców oraz zwolenników. Co więcej, tkwi niekiedy głęboko w mentalności, stylu myślenia i postrzeganiu rzeczywistości.

W tym kontekście ważne jest, choć tylko sygnałne dotknięcie idei „*homo sovieticus*” (s. 132). Ten fenomen nie powinien jednak rozpatrywany tylko jako pewne zjawisko historyczne, ale niestety ciągle żywe. Jest to nadal groźna rzeczywistość, m.in. w kontekście współczesnych działań Rosji, pod jej obecnym przywództwem.

Zawsze ważne jest niezatrzymywanie się tylko na zewnętrznych przejawach, wydarzeniach czy dziełach oraz ewentualnych aspektach prawnych. O wiele ważniejsze i zarazem ciekawsze są analizy w płaszczyźnie etyczno-moralnej. Szczególnie interesujące są i nadal oczekiwane studia nad konkretnymi postaciami. Wielu nadal oczekuje na swoiste „studium tyranii”, zwłaszcza wiodących „aktorów” komunizmu.

Studium dr. Marka Pakuły, jest interesującą oceną moralną komuni-

zmu, przede wszystkim w oparciu o nauczanie Jana Pawła II w trakcie pielgrzymek do Polski. Wydaje się, że był w pełni uprawomocniony w tym względzie, mając doświadczenia oraz teoretyczną wiedzę. Z nauczania tego tchnie wielki szacunek i miłość do każdego człowieka, na wszystkich etapach jego życia (także w kontekście miłosierdzia) oraz troska o dobro wspólne dla wszystkich obywateli.

Bp Andrzej F. Dziuba